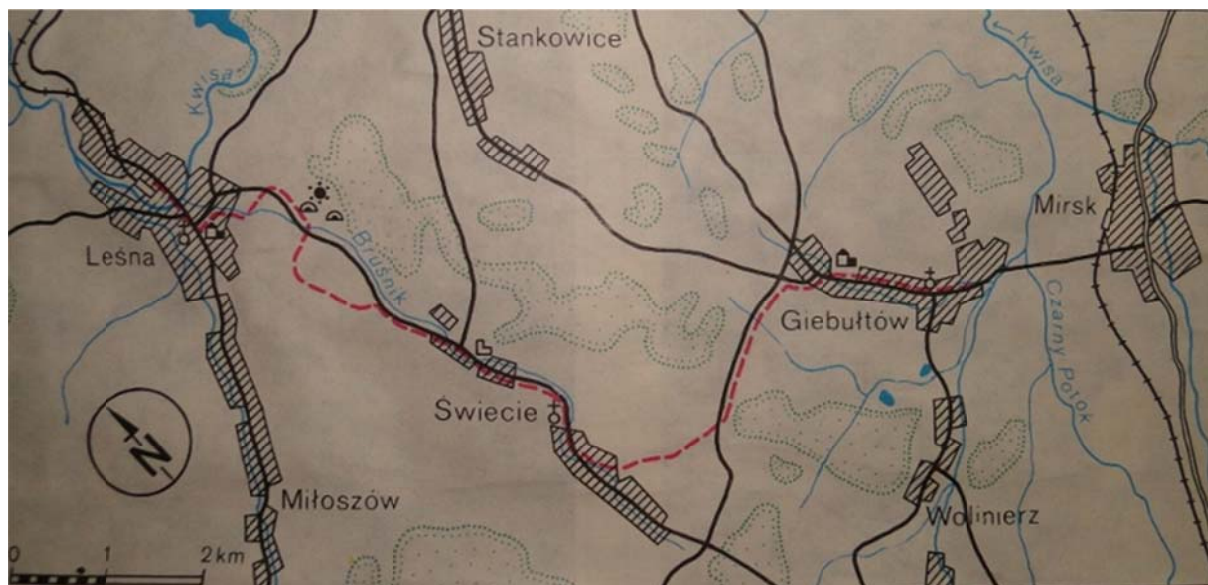


Pogórzem Izerskim z Leśnej do Giebułtowa

Proponowana trasa długości około 13 kilometrów prowadzi po mało uczęszczanych terenach Pogórza Izerskiego, z Leśnej do Giebułtowa, początkowo szlakiem zielonym, później bez szlaku.



Leśna to niewielkie miasteczko położone nad Kwisą, wzmiankowane już w roku 1144. W roku 1247 tereny te zostały darowane przez króla czeskiego katedrze miśnieńskiej, by w roku 1271 stać się własnością rycerza Hanka de Yrikisleve. Następnym właścicielem Leśnej (w latach 1319-37) był książę jaworski Henryk, który w roku 1329 nadał jej prawa miejskie. Najdłużej, bo od końca XIV wieku do roku 1804, gród należał do rodu Dobrzyców. Po powodzi w roku 1431 przeniesiono osadę na wyższe tereny (obecne jej usytuowanie). W roku 1487 miasto otrzymało przywileje cechowe. W wieku XVII zaczął rozwijać się przemysł sukienniczy, który przyniósł miastu szybki rozkwit. W roku 1778, w trakcie tzw. wojny „ziemniaczanej”, aby uniknąć rabunku miasto musiało zapłacić 6000 talarów kontrybucji dla austriacko-kroackich ułanów. Nie sprawiło to jednak bogatemu grodowi poważnych trudności. W roku 1815 Leśna przechodzi pod panowanie pruskie. Dalszy rozwój przemysłu przyspieszony został doprowadzeniem kolei w roku 1896. II wojna światowa nie przyniosła specjalnych zniszczeń, gdyż Leśna zajęta została przez oddziały 31 Armii Radzieckiej po kapitulacji Niemiec w dniu 9 maja 1945 roku. Odebrano wówczas grodowi prawa miejskie, które przywrócono w roku 1962.

Z nielicznych zachowanych w mieście zabytków wyróżnia się XVI-wieczny kościół Chrystusa Króla, z wieżą z roku 1719. Jest to kamienna, dwunawowa budowla służąca dawniej jako kościół ewangelicki. W wyposażeniu ciekawy boczny (dawniej główny) ołtarz sprowadzony tutaj z nieistniejącego już kościoła w Zawidowie. Piękne, malowane przez nieznanego artystę w połowie XIX wieku obrazy drogi krzyżowej przeniesione zostały z kościoła św. Jana Chrzyciela, w którym uległy zniszczeniu w czasie włamania jakie miało tam miejsce w roku 1977. Kościół został odnowiony w roku 1958, a w latach 1975-77 zabezpieczony i odmalowany. W zewnętrznej ścianie zachowane całopostaciowe nagrobki rycerskie z XVI-XVIII wieku. Jedyny na terenie Leśnej krzyż pokutny jest jakby przyklejony do przypory prezbiterium kościoła Chrystusa Króla. Posiada on aureolę oraz wryty miecz.

Wchodząc na teren dawnego cmentarza przykościelnego od ulicy Żeromskiego przechodzimy pod umieszczonym nad przejściem płaskorzeźbionym Jezusem. Jest to przedstawienie sądu ostatecznego.

Na rynku wznosi się ratusz z roku 1699, przebudowany w roku 1779 i w połowie XIX wieku. Ten skromny budynek, kryty dachem naczółkowym z wieżyczką, ma w ścianie frontowej tablicę z podobizną Henryka I jaworskiego, upamiętniającą 650 rocznicę nadania praw miejskich. Ciekawe są kamieniczki z XVIII wieku, m.in. przy ul. Kochanowskiego 16. Ciekawe portale mają też kamieniczki nr 18, 10, 6 przy ul. Kochanowskiego. Na ul. Świerczewskiego przy nr 4, ogrodzony metalowym płotkiem okazały cis o obwodzie 188 cm będący pomnikiem przyrody. Warto zwrócić uwagę na domy podcieniowe z XVII-XIX wieku położone przy rynku oraz budynki nr 14 i 16 przy ul. Sienkiewicza. Pierwszy z podcieniami ma nad wejściem ryt z datą 1765. Drugi z widoczną datą 1776 ściąga wzrok swoimi metalowymi drzwiami osadzonymi w kamiennym portalu. W Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Kościuszki 7 mieści się Izba Pamięci Narodowej, w której gromadzone są dokumenty dotyczące osadnictwa wojskowego na tych ziemiach.

Wyruszamy sprzed ratusza ulicą Sienkiewicza obok hotelu, za znakami zielonymi. Za barem „Zaciszę” dochodzimy do mostku na Bruśniku. Około 100 metrów dalej, przy zbiegu ulic Kościuszki i Sienkiewicza, znajduje się kamienny pomnik z dwoma mieczami, orłem i tablicą. Odstłonięto go w roku 1975 dla uczczenia XXX-lecia wyzwolenia Ziemi Leśniańskiej. Obok, w Szkole Podstawowej nr 1, Izba Pamięci Narodowej i szkolne schronisko młodzieżowe „Kwisa”.

Skręciwszy w prawo i idąc pod górkę mijamy kościół parafialny oraz przychodnię zdrowia. Między cmentarzem a płotem dochodzimy do rozwidlenia dróg. Szlak zielony prowadzi prosto między ogródkami działkowymi „Witamina”. Idąc w lewo łagodnym łukiem w dół rzeki, przed budynkiem nr 2 przy ulicy Polnej mijamy kamień upamiętniający miejsce straceń więźniów i jeńców wojennych podczas II wojny światowej. Zszedłszy do mostku i minąwszy basen znajdziemy się na szosie z Leśnej do Świecia. Nią 100 metrów w prawo, do parkingu. Tuż przed nim ustawiono kamień z napisem „Leśna – ruiny zamku z XIII-XV wieku”. Ale żeby dostać się do miejsca, w którym stał ongiś wspomniany zamek, musimy wybrać jedną z wydeptanych ścieżek i wejść nią na wzgórze. Prawie na samym szczycie, od strony szosy, widoczne równo ułożone, scalone kamienie. Prawdopodobnie resztki wymienionego w roku 1247 zamku wchodzącego w skład tzw. Okręgu Kwisy (zespołu fortyfikacji obronnych). Oprócz nich znajdują się tutaj liczne rowy wyglądające jak umocnienia ziemne.

Jesteśmy dokładnie nad jedną ze sztolni wykutych w okresie II wojny światowej przez więźniów z obozu w Miłoszowie. Wielu z nich przypłaciło to życiem. Te obecnie zakratowane sztolnie przeznaczone były dla pobliskich zakładów zbrojeniowych (Leśna, Baworowo, Miłoszów).

W skale umieszczono tablicę pamiątkową ku czci ofiar tamtych czasów. 20 metrów dalej druga, również zakratowana sztolnia. We wzgórzu znajduje się jeszcze kilka tuneli wykorzystywanych przy likwidowaniu znalezionych niewypałów. Przekraczamy most i 80 metrów dalej skręcamy w prawo pod górkę, z której widać ogródki działkowe. Dochodzimy do ich ogrodzenia i wzdłuż niego (najwygodniej w prawo, na powrót w stronę Leśnej) do opuszczonego wcześniej szlaku zielonego. Idąc dalej (w lewo) zostawiamy z boku stawy rybne i dochodzimy do szosy, którą wkraczamy do Świecia. Świecie jest długą łańcuchówką położoną w dolinie Bruśnika. W dolnej części na skale przy drodze znajduje się wzniesiony na początku XIV wieku zamek wchodzący w skład Okręgu Kwisy.

Ta kamienna warownia utraciła swoje pierwotne znaczenie militarne po włączeniu Śląska do Korony Czeskiej. W roku 1527 po pożarze zamek rozbudowano. Prace budowlane prowadzono również w wieku XVIII. W roku 1760 został opuszczony a od roku 1827, kiedy to spłonął, pozostaje w ruinie. Zachowała się wieża, dom mieszkalny. Wszystko otoczone jest murem obronnym.

W środku wsi usytuowany jest jednonawowy kościół pod wezwaniem Serca Jezusowego. Zbudowany pod koniec XVII wieku, przebudowany w wieku XVIII i w roku 1832. Zachowane całopostaciowe nagrobki z przełomu XVI-XVII wieku. Całość otoczona murem.

Mijając liczne domy ryglowe, czasem przysłupowe, dochodzimy do zamku usytuowanego na wzgórzu opływanym z trzech stron przez rzeczkę Bruśnik. Sama budowla wyraźnie ukazuje, jak w dawnych czasach wykorzystywano naturalne wzniesienia skalne przy budowie obiektów warownych. Okrążamy cypel i na wzniesieniu po drugiej stronie potoku osiągamy zabudowania dawnego majątku należącego do PGR-u. Na jednym z nich mała wieżyczka z zegarem i chorągiewką (data 1913). Przechodzimy przez teren zakładu rolnego do drogi, gdzie pod nr 16 dom przysłupowy z XIX wieku. Kolejny (nr 18) to duży budynek ryglowy kryty dachem czterospadowym, z portalem, na którym widnieje data 1862. Mijamy walący się dom przysłupowy (nr 36) obecnie wykorzystywany jako stodoła. Po chwili droga okrąży wzgórze z widocznym na nim kościołem. Skręcamy w prawo aby dostać się do niego. Następnie w dół do szosy i za znakami zielonymi dochodzimy do sklepu w ładnym domku (nr 102) z czerwonej cegły, tuż przy przystanku PKS. Dotąd 1 godzina i 5 minut. Przechodzimy przez mostek i około 100 metrów dalej skręcamy w lewo, w drugą z kolei dróżkę. Szlak zielony prowadzi dalej prosto. Z prawej dom przysłupowy o nr 113. Ten drewniany, częściowo ceglany duży obiekt kryty gontem i łupkiem mieścił dawniej, jeszcze w okresie po II wojnie światowej, zajazd z restauracją i miejscami noclegowymi. Z tyłu były szklarnie, w których zaopatrywano się w warzywa.

Idziemy dalej bez znaków za ostatnie zabudowania i przez łąki. Po około 20 minutach dochodzimy do drogi prowadzącej ze Świecia do Giebułtowa, niedaleko za tablicą oznaczającą koniec lub początek Świecia. Tutaj w lewo. Wkrótce pojawiają się pierwsze budynki Giebułtowa. Jest to duża wieś powstała w XIV wieku. W czasie II wojny światowej mieściła się tutaj filia obozu Gross-Rosen. Był to podobóz kobiety, którego więźniarki zatrudniano w miejscowych zakładach. Najcenniejszym zabytkiem jest duży, kamienny kościół św. Michała Archanioła, zbudowany w roku 1508. Od roku 1668 był ewangelickim kościołem granicznym. Gruntownie przebudowany w latach 1703-07 w stylu barokowym. Najstarsza zachowana część to czworoboczna wieża przechodząca wyżej w ośmioboczną, z umieszczonym na niej zegarem słonecznym z roku 1726 oraz zwykłym zegarem wieżowym. W kościele jest 3000 miejsc siedzących.

W starym parku pałac barokowo-klasycystyczny z roku 1760, przebudowany na przełomie XIX-XX w.

Skręcamy w prawo, w aleję prowadzącą prosto w kierunku pałacu. Ponieważ jest to obiekt zakładowy, nie można dostać się na teren otaczającego go parku. Po chwili dochodzimy do bramy wjazdowej prowadzącej na dziedziniec zakładu rolnego. Z tej strony możemy dobrze przyrzeć się pałacowi. Usytuowany w parku, przykryty dachem czterospadowym, ma silnie wysunięty ryzalit środkowy, w którym znajduje się ładny portal z herbami trzymanymi przez dwa putta. Na jednym herbie klucze, na drugim gałązka. Przed frontem pałacu taras z dwiema bocznymi basztami.

Z dziedzińca zakładu rolnego podążamy w dół do drogi jezdnej, tuż przed którą po lewej stronie budynek nr 84 z dachem naczółkowym. Portal frontowy, nad którym tabliczka z inicjałami i datą 1810. Z tyłu, nad wejściem druga tabliczka z inicjałami i datą 1754.

Jesteśmy przy drodze. Po lewej budynek z umieszczoną na ścianie szczytowej tablicą herbową (dwa klucze) i niżej tablicą z napisem i datą 1811. U góry data w tynku – 1931. Teraz w prawo, w dół. Mijamy dom nr 76 przed mostkiem. Jest to pięknie utrzymany przysłup z dużym kolorowym krasnoludkiem w ogrodzie. Idąc wzdłuż potoku dochodzimy do kościoła otoczonego murem cmentarnym. Stary cmentarz został zlikwidowany. Dalej przechodzimy obok budynku nr 136, w którym mieści się poczta. W tym samym budynku, tylko z drugiej strony, znajduje się sklep spożywczy a nad nim głowa lwa. Widać stąd Zakłady Przemysłu Bawełnianego, przy których w czasie II wojny światowej w barakach usytuowany był obóz kobiecy. Z przystanku PKS możemy odjechać do odległego o niespełna 2 km Mirska.

Krzysztof Tęcza